

**Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!**

Warunki prenumeraty:
W Warszawie z odnośzeniem miesięcznie Mk. 24.—
Na prowincji miesięcz. „ 27.—
Zagranicą „ 36.—



**Niech żyje
Socializm!**

Ceny ogłoszeń:
w tekście (przed kron) Mk. 12
nadesłane za tekstem „ 8
zwyczajne „ 4
drobne za jeden wyraz fen. 30
Wszystkie ogłoszenia obliczają się petitom (drobnym pismem).

Redakcja przyjmuje interesantów od 1—2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telef. Redakcji 176-70, Admin. 120-13
Redakcja i Administracja: Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. № 175. Numer pojedynczy w Warszawie 1 mk. na prowincji 1.10 fen.
Adminstr. czynna od godz. 10 do 5-ej bez przerwy. Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu admin. o 10% drożej

Niech żyje Pierwszy Maj!

Święto Pierwszego Maja w Warszawie.

Obchód.

Komisja święta majowego przy Okr. Kom. Rob. P. P. S. podaje niniejszym do wiadomości wszystkich towarzyszy program uroczystości w dniu Święta Majowego.

1. Zbiórka na placu Teatralnym o godzinie 10 rano, dokąd przybywają pochody dzielnicowe.

2. Przemówienia na placu Teatralnym od godz. 10 do 12-ej.

3. Od godz. 12 do 2 pochód głównymi ulicami Warszawy.

4. O godz. 2 min. 30 Uroczysta Akademia w sali Filharmonii z udziałem posłów, radnych, Rady Del. Rob. Niepodl. Socjal., Związków zawodowych, Okr. Kom. Rob. P. P. S. i Komitetów dzielnicowych.
Komisja Majowa.

Z odezwy majowej Warsz. O. K. R. P. P. S.

Warszawski O. K. R. P. P. S. wydał odezwę, wzywającą do uroczystego obchodu święta majowego. Z odezwy, której nie możemy pomieścić dla braku miejsca przytaczamy następujące wezwania:

W dniu 1-go Maja niech rozlegnie się potężny głos protestu proletariatu Warszawy

przeciwko dalszemu prowadzeniu wojny, przeciwko rządowi reakcji, przeciwko rządowi paskarzy, bogatych chłopów, kleru i obszarńków.

Dzień 1-go Maja niechaj się stanie protestem potężnym przeciwko podłościom i nieczestnej polityce klas posiadających, pragnących Polskę urządzić na wzór carskiej Rosji, pragnących rządy swe w Polsce oprzeć na knucie, więzieniach i stanach więziennych.

Dzień 1-go Maja niech będzie protestem przeciwko kajdanom niewoli kapitalistycznej.

Niechaj dzień ten wzmoże w nas poczucie łączności braterstwa i solidarności z proletariatem międzynarodowym.

Niechaj się stanie święto Majowe wyrazem naszej niezłomnej woli do walki o pokój, o zakończenie wojny, o odbudowę Polski.

Niech będzie to dzień niezłomnej woli naszej do walki o wolność, o uwolnienie Polski od rządów reakcji, kleru i obszarńków, o wyzwolenie nas z kajdan niewoli kapitalistycznej, o ustrój socjalistyczny.

Proletariat Warszawy, wychodząc na ulicę w dniu 1-go Maja z uroczystą, wspaniałą, potężną i imponującą manifestacją pod czerwonym sztandarem Polskiej Partii Socjalistycznej, pójdzie natchniony głęboką wiarą w zwycięstwo swej sprawy, z wiarą w wyzwolenie Pracy, z wiarą w Jutro Socjalistyczne.

W. R. D. R. N.-S.

Wczoraj odbyło się w wielkiej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa plenarne posiedzenie Rady Robotniczej.

Po wyczerpującej dyskusji przyjęło następujące rezolucje:

W sprawie obchodu Pierwszego Maja.

W sprawie obchodu majowego R. D. R. N.-S. uchwała następujący program:

1) Obchód rozpoczyna się w ten sposób, iż zrana fabryki—Związki zawodowe — dzielnice gromadzą się na wyznaczonych przez siebie miejscach zbiórki; przygrywają orkiestry robotnicze; — okolicznościowe przemówienia.

2) Pochody lokalne wyruszają na plac Teatralny, tak by być na placu punktualnie o godz. 11-ej.

3) O godz. 11-ej wielki wiec majowy na placu Teatralnym. Listę mówców układa Komisja majowa—mowy przygodne wykluczone.

4) Po wiecu pochód, podczas pochodu milicja utrzymuje porządek — wszystkich towa-

rzyszy wzywa się do bezwzględnej podporządkowania się i posłuszeństwa milicji.

5) Po skończonym pochodzie uroczysta akademia zorganizowana przez Warsz. R. D. R. N.-S. w sali Filharmonii warszawskiej, na Akademję wstęp za okazaniem legitymacji R. D. R. N.-S. lub karty wstępu wydanej przez R. D. R. Zaprasza się Zarządy klasowych Związków zawodowych i kooperatyw — Komitety fabryczne i dzielnicowe — redakcje piśm robotniczych, Uniwersytet ludowy, posłów i radnych socjalistycznych.

W. R. D. R. N.-S. wzywa wszystkich robotników do uroczystego świętowania dnia 1-go Maja, do zachowania wzorowego porządku, do bezwzględnego podporządkowania się milicji robotniczej, utrzymującej porządek podczas pochodu.

W sprawie rokowań pokojowych.

W. R. D. R. N.-S. wobec nowej noty Rządu sowieckiego stwierdza, iż lud polski bezwzględnie i natychmiast żąda zawarcia pokoju sprawiedliwego.

W sprawie zajęć poznańskich.

Warszawska Rada Delegatów Robotniczych stwierdza, iż krwawe gwałty stosowane względem żądających lepszej płacy zarobkowej robotników - kolejarzy w Poznaniu są przejawem junkierskich metod rządzenia wielkoczaradów poznańskich.

Warszawska Rada Delegatów Robotniczych, piętnując przelewanie krwi robotniczej przez policję poznańską, wyraża jednogłośnie protest całej Warszawy robotniczej przeciwko gwałtom i bezprawiom p. Rzepeckiego.

W. R. D. R. N.-S. zasyła braterskie pozdrowienie swoim braciom poznańskim.

W. R. D. R. N.-S. żąda zniesienia dzielnicowych separatystycznych rządów w Poznaniu. W. R. D. R. N.-S. żąda natychmiastowego ukarania winnych, oddania pod sąd prezydenta policji poznańskiej, osławionego Rzepeckiego.

W sprawie głodówki w więzieniu Mokotowskim.

W. R. D. R. N.-S. potępia jaknajostrożniej obchodzenie się władz więzienia policyjnego w Mokotowie z więźniami, które to doprowadziło onegdaj do wybuchu strajku głodowego aresztowanych, tej ostatecznej broni w rękach więźniów.

W. R. D. R. N.-S. żąda natychmiastowego uwolnienia wszystkich więźniów politycznych, oraz wdrożenia energicznego dochodzenia w sprawie przyczyn, które zniechęciły więźniów politycznych do chwycenia się tej ostatecznej broni.

W. R. D. R. N.-S. stwierdza, że metody gwałtu w walce z ruchem robotniczym jakiegokolwiek kierunku politycznego do niczego nie prowadzą, wywołują jedynie rozgorzczenie i wrzenie w łonie klasy robotniczej.

Nowa faza wojny.

Po trzech miesiącach zastoju w działaniach wojennych zafalował się znów, wygiął głęboko ku Wschodowi front polsko - rosyjski. Jeszcze nie minęły echa polemiki dyplomatycznej między p. Patkiem a Cziczerinem, jeszcze brzmia obustronne propozycje pokojowe, a już stoimy wobec nowych wydarzeń militarnych, które doniosłością swą i wagą przekroczyć mogą wszystkie znane dotychczas w dwuletnich dziejach wskrzeszonej Rzeczypospolitej.

Stoimy wobec faktu donioslejszego aniżeli zwykła ofensywa. Odezwa Naczelnego Wodza i nowe posunięcie się armii polskiej zamykają ostatecznie pierwszy rozdział wojny. Skończyła się wojna, której celów nie potrafiły ustalić ani Rząd, ani Sejm polski. Nie potrafiły również jej zakończyć, bowiem — podobnie jak wobec celów wojny—bezradnie stały wobec sprawy ściśłego i jasnego określenia warunków pokoju. Brzmieć to może napozór paradoksalnie, ale pozostaje mimo to niewątpliwą prawdą: pierwszą wojnę polsko - rosyjską zakończył Wódz Naczelnny, rozpoczynając wojnę drugą, wojnę o celach ustalonych w odezwie swojej z d. 26-go kwietnia 1920 r.

Stanowisko nasze w tej sprawie nie może ulec zmianie: jesteśmy za niepodległą Ukrainą, ale — przeciwko dalszej wojnie.

Sprawa niepodległej Ukrainy jest niewątpliwie sprawą doniosłą, a nawet decydującą wagi dla Państwa Polskiego. Zaściankowe i jedno, ciasne umysły zalecać mogą Rzeczypospolitej politykę obojętności wobec sprawy ukraińskiej. Ale mimo to stwierdzić należy, iż uświadomienie zbrojnego rozcięcia węzła ukraińskiego zanim nie tylko nie wyczerpane zostały, ale nawet nie rozpoczęte próby rozstrzygnięcia pokojowego, grozi Polsce wplątaniem jej w niebezpieczeństwo tym groźniejsze, iż przeżywamy dziś siódmy rok chaosu wojny światowej, zaś drugi już — wojny polskiej.

Wojna jednak, nowy jej rozdział, pozostaje

mimo to faktem, wobec którego naiwnością dziecięcą byłoby zamykać oczy. Wojna weszła w nową fazę, ale zadaniem obozu rzetelnej demokracji polskiej musi być dążenie do takiego jej zlikwidowania, które nie będzie jednocześnie likwidacją tych hasel, pod jakimi — zgodnie z odezwą Naczelnego Wodza — została rozpoczęta.

Smutne doświadczenia przeszłości, przeszłości bardzo jeszcze niedawnej, upoważniają nas muszą do dużego sceptycyzmu. Akurat rok temu czytaliśmy historyczny i wspaniały manifest wileński Naczelnego Wodza, głoszący ludności ziem litewskich hasła demokracji i wolności ludów. Wkrótce zaś potem świadkami byliśmy, jak w ślad za armiją polską zdążyć zaczęły chmary cale krętatur obszarńcowskich i biurokratycznych „restauratorów“ dawnych porządków. Czytaliśmy rozporządzenia, których celem było wznowienie za wszelką cenę ładu przedrewolucyjnego, wykreślenie z historii tego, co historia sama wypisała. Byliśmy świadkami wzrastającej niechęci wsi bezrolnej i małorolnej przeciwko praktykom okupacyjnym. Idea Naczelnika Państwa zwyciężyła w Sejmie, krzyżowała intrzygi b. przewodniczącego komisji spraw zagranicznych, ale tam, na rubieżach wschodnich, w dali od stolicy, wolna od kontroli opinii polskiej, triumfowała praktyka endecka i interes obszarńczy.

Nie trzeba chyba wspominać o skutkach owej polityki. Fakty, które nie dochodzą do Warszawy, znane są jednak zarówno w Rewlu, jak i w Rydze. Polityka polska nie wzbudziła zaufania w państwach bałtyckich. Doszło do tego, iż taż sama Lotwa, która uzyskała Dynaburg tylko dzięki pomocy polskiego rządu, nie wahała się porzucić Polski, gdy doszło do możliwości rokowań.

Fakty te brzmiały dziś jako poważna przestroga. Nie sądzimy, aby Manifest Kwaterny Głównej rozstrzygał już ostatecznie sprawę u-

Z treści listu wynika, że przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód mikosny.

(m) Zabity przez samochód. Wczoraj około g. 7 rano przy zbiegu ul. Trebackiej i Krak. Przedm. samochód wojskowy ciężarowy przejechał 40-letniego Józefa Dziewulskiego, ślusarza, który szedł do pracy do restauracji przy hotelu „Saskim”.

Z sądów.

Echa strajku w szpitalach.

Pod zarzutem podżegania pracowników szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze do znowy, mającej na celu zaprzestanie pracy i odmówienie pomocy ciężko chorującym, zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych: Aleksander Rymarz, Eug. Kuźmiński i Władysław Grabowski.

Teatr i Muzyka.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

„Dawni mistrzowie polscy“, koncert zorganizowany przez Ministerjum Sztuki. — Stanisława Argasińska, Józef Śliwiński.

Ministerjum sztuki i kultury coraz częściej daje o sobie znak życia. Koncert taki, jak sobotni,

jest niewątpliwie czynem, których — oby było jak najwięcej. Jednakże wiadomo, czy czyni te mają być i nadal dorazowe, niezwiązane z sobą planem, czy może rzecz się ma przeciwnie, co właśnie byłoby bardzo pożądanem.

Koncert sobotni zapoznał nas z twórczością muzyczną polską z okresu jednego z najświetniejszych, gdy i ta dziedzin sztuki w osobie królewicza a później króla Zygmunta Augusta miała rozwiniętego w sobie opiekuna.

Nad wyraz udane było wykonanie. Słowa podzięk i uznania przedewszystkiem prof. Kazurze. Produkcje chóru mieszanego były tym razem świetne: przygotowanie nadzwyczaj staranne.

wiński, Furmanik. Hube, Jarzębski, Smiechowski.

Słowo wstępne, dobrze informujące a zwięzłe, wygłosił p. Binental.

Nie wiem, kto był koncertu tego organizatorem, ale ten kto nim był, zasłużył sobie na szczerze uznanie i szacunek.

Na niedzielnym poranku zgotowała słuchaczom biesiadę artystyczną p. Argasińska. Dawno nie słyszeliśmy szeregu najpiękniejszych a najróżnorodniejszych pieśni, z równą wykonanych maistrją, z równym poczuciem stylu każdej — co onegdaj. Caccini, Pergolese, Strauss (tylko te „Dzwony“ nie dla niezbyt potężnej piersi śpiewaczki!), Debussy, Rachmani- now, Szymanowski i inni.

W niedzielę popołudniu czcił znów Chopina recitalem — Śliwiński. Śliwiński doszedł już do tego stadij, w którym gra się głównie refleksja. Jest to i dziś jeszcze jeden z najlepszych polskich pianistów i interpretatorów Chopina — głową, ale już nie sercem więcej.

TEATR PRASKI.

„Właściciel Kuźnic“ Ohneta przed laty zmuszał niejednego mieszczucha i dewotkę do wylania łez. Nielepiej działo się i teraz, gdy oto słychać było na widowni głośne szlochanie i zachwyty ze strony

pewniej garstki publiczności. Ohnetowski melodramat, podszyty jest dość grubymi kreskami i ujęty w ramy sceniczne nie zawsze zbyt fortunnie.

Zywych postaci pogłębiionych psychologicznie tu niema, z wyjątkiem bohaterki Klary i Filipa Darblay. Pozostałe osoby, to bez tętna życia, w cieniu kryjące się; czasem zlekka prowadzące dialog i kręcące się na scenie, przytem bez żadnego związku podane przez autora.

W papierowe postacie usiłował artyści teatru praskiego tchnąć odrobinkę życia, a pp. Turowiczówna i Skarzyński z widocznym przejęciem się potraktowali role bohaterów.

Opera. Dziś „Violetta“.

Teatr Polski. Dziś i dni następnych „Pygmalion“.

Teatr Mały. Dziś i dni następnych „Zakochani“.

Teatr Praski daje dziś i jutro efektywny dramat salonowy Jerzego Ohneta „Właściciel Kuźnic“.

Teatr Powszechny. Dziś przedstawienie zawieszona. Jutro inauguracyjne przedstawienie na scenie letniej przy zbiegu ulic Leszno i Żelaznej.

POKWITOWANIE.

Komisja Centralna Klas. Związk. Zaw. niniejszem kwituje otrzymane od Stowarzyszenia mechaników polskich w Ameryce na Wydział Opieki nad dziećmi robotniczymi mk. 88205 (osiemdziesiąt osiem tysięcy dwieście pięć marek).

Na kwotę mająwą ze Skierniewic: Bezimiennie mk. 50.

Restauracja „ASTORJA“

Nowy-Swiat 64, telefon 47-70 (I-sze piętro)

Od dnia dzisiejszego przeszła na własność

Spółki Pracowników Restauracyjnych.

CYRK BENEFIS WILLY PANCERA. Powtórzenie Programu Przedstawienia danego na Jutro Ostatni. Pożegnalny występ Willy Pancera. i Jego renomowanej trupy Liliputów udział całego towarzystwa.

Tanio! „Spółka Swojska“ Żórawia 40, telefon 251-96. Polecamy towary białowate, białe materiały, chustki, pończochy, skarpetki, sznurowadła, nici, igły, galanterja, Perfumerja i kosmetyka.

Potrzebny dobry ślusarz znający robotę na sznytach i sztancach i jednocześnie samodzielnie na tokarni. Oferty pod: A. P. 100 „Robotnik“ Warecka 7.

Najtańsze „Zródło Polskie“. Marszałkowska 95, telefon 231-65 i 244-86. POLECA: Kawę i mieszanki. Herbatę. Kakao. Cykorję. Korzennie. Ocet. Essencję octową. Powidła. Marmeladę. Miód. Owoce suszone. Sardynki. Śledzie. Oleje jadalne. Olej mineralny. Czekoladę. Cukry. Irysy i inne kolonjalne. Mydło i wszystko dodatki do prania. Pastę do obuwia. Szuwaks. Świece. Zapałki. Smarowidło do wozów.

„Jednodniówka Majowa“ Nakładem Centralnego Kom. Wyk. P. P. S. Cena mk. 7.- kor. 10.- Do nabycia w Administracji „Niedoli Chłopskiej“, Warecka 7.

WZECZASIAŁOWO ZŁAZO Krem KRYZALIN METAMORFOZA. LUDYNY UŻYWKI PRZECIWKOBIETY

96 „Flammarion“ 96 Marszałkowska. poleca świeże nadeszłe: Okulary, binokle ze szklami, francuskimi, lornetki teatralne, lorgnons (face à main), oryginalne „Gillette“ — aparaty i wszelkie inne nowości. Ceny niskie. Reperacje dokładnie i tanio.

Dr. F. Rostkowski lekarz asystent Szp. S-go Łazarsza. Choroby wener., skórne i analizy krwi na syfilis. Przyjmuje od 12—1 i 5—8 w. Żelazna 84 m. 3. Tel. 237-21.

PAPIER gazety, tygodniki, książki buchalteryjne, kopjaly i t. p. kupuje i placę najwyższe ceny. Królewska 39, m. 12. Telefon 145-01.

Zęby sztuczne używane. Platynę, biżuterie kupuję, placę najwyższe ceny. Sklep jubilersko-Zegarmistrzowski, Krucza 45, róg Nowogrodzkiej.

PAPIER gazety, tygodniki, książki buchalteryjne, kopjaly i t. p. kupuje i placę najwyższe ceny. Leszno 4. Sklep papieru, tel. 145-01. 5604

„Robotników“ kwalifikowanych poszukuje fabryka grzebieni rogowych Leon Kalmus, Kraków, Starowislna 69. Zgłoszenia listowne z podaniem warunków.

Zęby sztuczne oraz platynę kupuje Skład Dentystyczny Herman Judd, Marszałkowska 149 m. 13.

Zęby sztuczne używane od 1 mk. do 35 sztuka Platyna Mk. 350 gram kupuje Jakób Baron Królewska 39 m. 11. TELEFON 245-23. 5698

OGŁOSZENIA DROBNE.

A) Zegarki i budziki poleca wielki wybór złotych pierścionków, obrączek ślubnych, kolczyków. Ceny bardzo niskie. Przyjmuje reperacje tanio i dobrze. Magazyn jubilerski, Gutmacher, Smocza 21.

Biżuterie nawet połamane brylanty, zegarki, medale, ordery kupuje, placę najwyższe ceny. Magazyn jubilerski Gutmacher, 21 Smocza 21.

Cheć wyjechać, wyprzedam meble z trzech pokojów, garnitur pluszowy, kredens, szafę dużą. Marszałkowska 71, m. 26. 596

Gramofonowe płyty patofonowe i połamane kupuje po najwyższych cenach T-wo Syrena-Rekord, Warszawa, Chmielna Nr. 66.

Prośby apelacje w sprawach poborowych, i inne do Władz i Sądów, sprawy karne wojskowe, prowincjonalne tania, porady o eksmisjach i podwyżkach dwie marki. Kancelaria obrońcy, Leszno 35, m. 6, Henryk. 5934

Nowy sprzedam tania. Franciszkańska 3, m. 19, od g. 10—1. 5971

Stenografij i pisania na maszynch, kursa Sekulowicza, Żórawia 42. Wykłady dla każdego oddzielnie. Zamiejscowi listownie.

50 marek doskonały portret z fotografii „Zjednoczeni portrecisci“ Złota 16.

Wielki wybór najmodniejszych płaszczy: kowrotowe, sukienne, bostonowe, angielskie, kostjumy. Wybor kolorow. Wyrob własny. Obstalunki z wianych i powierzonych materialow, przeróbki. Hoza 54. Unkiewicz. 5896

Wszyscy zarobia 2000 miesięcznie, mając własne rowery. Wspólna 29 — 11. godz. 3—4.

Z powodu wyjazdu sprzedam warsztat kowalski, odstąpię kuźnię i mieszkanie. Wiadomość: Wawer-Sąd. Bloch.

Zęby sztuczne, korony, prze-róbki, reparacje wykonywam tania. Kupuje stare zęby. Zakład techniczno-dentystyczny Aleksandra Granasa, Sienna 23. 5895

Zgubiono pasport z fotografią na imię Piotra Cicheckiego, dwie akcje Stowarzyszenia Mechaników polskich w Ameryce, jedna akcja Dziennika Ludowego w Chicago i kwit na pieniądze wysłane z Ameryki. Laskawy znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem do Administracji „Robotnika“, Warecka 7. 5966

Patronat Wiezienny uprzejmie prosi Sz. Czytelników o składanie dla więźniów książek w Administracji „Robotnika“ od godz. 9-ej do 5-ej.